

NASZE ABC

O katolickie podstawy życia

Dużo się mówi o tem, że Polska jest krajem odwiecznie katolickim. Bardzo często wojuje się u nas frazesem katolickim. Niestety, katolicyzm nasz jest zbyt powierzchowny. Za mało przenika do stosunków społecznych, które budowane są na odmiennych, często sprzecznych z katolicyzmem zasadach.

Ważny choćby nasze życie gospodarcze. Panuje w nim niepodzielnie zasada pogoni za zyskiem, wywodząca się od starego Smitha, a uświęcająca wszystko. Zwolennikami tej zasady są ludzie, uważający się za dobrych katolików. A chyba trudno uważać materialistyczną ekonomię Smitha za zgodną z nauką Kościoła, głoszącego przewagę dóbr duchowych nad materialnymi i wychodzącego wobec wiernych z przypowieścią o uchu igielnym i wielbłądzie.

Ważny życie rodzinne. Rozwody są na porządku dziennym. Oczywiście zdarzają się i zdarzać się będą zawsze. Dziś jednak najgorszy katolicy uważają to za stan normalny.

A ważny jeszcze inny przykład. Poniewieranie godności ludzkiej jest na porządku dziennym. Nie myślimy o tem, że taki stan rzeczy jest całkowicie sprzeczny z nauką Kościoła Katolickiego o człowieku, mającym duszę nieśmiertelną, który powinien być szanowany przez swych bliźnich.

Nasz katolicyzm musi więc być poglądowy. Ale żeby o poglądach nie trzeba szukać w niezmienionych wzorach przeszłości. Błędem byłoby uważać, że po to, by oprzeć na zasadach katolickich życie dzisiejsze, trzeba odbudować całkowicie ustrój i życie średniowiecza. Instytucje przeszłości nie dać się nigdy w pełni powtórzyć. Chcąc budować Polskę katolicką, musimy wejść w głębię naszego sumienia katolickiego. Tam szukać natchnienia i wskazówek.

J. K.

Manewry armii sowieckiej na terytorium Białorusi

RYGA, 28.8. (ATE). Według doniesień z Moskwy, na terytorium Białorusi sowieckiej odbyły się trzydniowe ćwiczenia armii sowieckiej, na które przybył komisarz wojny Woroszyłow. Woroszyłow w towarzystwie dowódcy Białoruskiego okręgu wojennego Uhorowicza odbył inspekcję stacjonowanych na Białorusi oddziałów armii czerwonej ze szczególnym uwzględnieniem lotnictwa.

Podczas inspekcji oddziałów lotniczych Woroszyłow wydał rozkaz do natychmiastowego startu

Wysiedlenie 800 lokatorów

LÓDŹ, 28.8. Wczoraj na teren domu mieszkalnego przy ul. Sołnej 11 przybyła nadzwyczajna komisja budowlana, która po zbadaniu domu wydała nakaz opróżnienia 65 lokali spowodu groźby zawalenia domu. Wspomniany dom już od dłuższego czasu był pod obserwacją, a jego właściciele Ryfka i Moszek Morgenszternowie oraz Mendel Malenberg byli w swoim czasie skazani po 3 miesiące bezwzględnej aresztu za niestosowanie się do orzeczeń komisji techniczno-budowlanej. Ponieważ tej kary dotąd nie odbyli, wczoraj zostali wszyscy niezwłocznie aresztowani. Ogółem prawie 800 lokatorów wymienionego domu będzie musiało opuścić go do soboty 31 b. m.

B. premj. Bartel na czele stałej instytucji doradczej dla spraw gospodarczych?

Narada w sprawach gospodarczych na Zamku, o której donosiliśmy wczoraj i w której, oprócz czynnych ministrów, brał również udział b. premjer pik. Pryster, ma być, jak slychać, jedną z całego cyklu narad, poświęconych tym zagadnieniom. Według pogłosek, które znalazły już echo w prasie, ma być ponadto utworzona przy Zamku stała instytucja doradcza dla spraw gospodar-

czych, kierowana przez b. premjera prof. Bartla, który otrzyma mandat senatorski.

Co do kwestji, które przedewszystkiem zajmować mają uwagę rządu, to jest nią najpierw kontynuowanie i rozszerzenie t. zw. polityki deflacyjnej.

Idzie m. in. o to, że ceny przemysłowe nie zostały obniżone do

poziomu odpowiadającego zmniejszeniu cen produktów rolnych, że wzrost cen artykułów hodowlanych stosunkowo niewiele przyczynił się do zwiększenia dochodu wsi, a wywołał znaczny wzrost kosztów utrzymania w miastach, z drugiej strony zaś spadek cen zboża nie wpłynął na obniżkę tych kosztów. Wobec tego ma być powzięta akcja zmierzająca do wyrównania tych skutków.

T. zw. sfery gospodarcze twierdzą jednak, że dalsza polityka deflacyjna musi pociągnąć za sobą znaczne zmniejszenie wydatków w przyszłym budżecie. Jak wykazuje bowiem ostatnie zestawienie, deficyt za pierwsze cztery miesiące obecnego roku budżetowego wynosi 105.850 tys. zł.

W kierunku obniżenia budżetu prowadzone są również prace i narady.

Dopiero 12 ofiar wydobyto spod tunelu w Berlinie

BERLIN, 28.8. (PAT.). — W 8 rano drużyna ratownicza odnalazła zwłoki dziesiątej ofiary. Na miejscu katastrofy w tunelu kolejki podziemnej, natrafiono dziś krótko po północy na zwłoki dziewiątej ofiary katastrofy, które około godz. 4-cj rano wydobyto na powierzchnię ziemi. Około godz.

3 rano drużyna ratownicza odnalazła zwłoki dziesiątej ofiary.

BERLIN, 28.8. (PAT.). — Na miejscu katastrofy w tunelu kolejki podziemnej przy ulicy Goeringa znaleziono jeszcze dwa ciała, tak, iż ogólna liczba ofiar wynosi dotychczas 12.

Minister Austrii ranny w katastrofie samochodowej

WIEDEŃ, 27.8. (PAT.). Major Fey, min. spraw wewnętrznych, został ciężko ranny w wypadku samochodowym.

Katastrofa wydarzyła się na szosie z Wiednia do Linz, w pobliżu miejscowości Gablitz. Samochód ministra Fey'a wpadł na drzewo i rozbił się. Minister uległ złamaniu nosa i odniósł rany na twarzy. Towarzyszący ministrowi adjutant wyszedł z katastrofy cało.

Ministra Fey'a przewieziono do szpitala w Wiedniu.

WIEDEŃ, 28.8. (PAT.). Stan zdrowia ministra Fey'a, rannego wczoraj w katastrofie samochodowej, jest zadowalający. Ponieważ jednak wstrząs nerwowy jeszcze nie minął, lekarze nie mogą określić, kiedy minister wyjdzie ze szpitala.

200 statków rybackich zginęło koło Funlandji

LONDYN, 28.8. (ATE). Według doniesień z St. Johns, na Funlandji szalała nad wyspą straszna burza, która pociągnęła za sobą 15 ofiar w ludziach. Szkody wyrządzone przez burzę i wysoką falę, która zalała szereg miejscowości nadbrzeżnych, oceniają na

250.000 dolarów. W czasie burzy zginęło 200 statków rybackich, które wypłynęły na pełne morze nie zdoławszy na czas schronić się do portów. W falach wzbudzonych przez burzę zginęło również dwa szkunery wraz z załogą.

Dwa samoloty angielskie, utrzymujące komunikację pomiędzy Nową Funlandją i pobliskimi wyspami zginęły bez wieści. Istnieje obawa, że samoloty dostały się w strefę burzy i zostały rzucone na morze, gdzie zatoniły.

Chleb zdrożeje zaraz po żniwach

Cech piekarzy zwołał na nadchodzącą sobotę, dnia 31 b. m. konferencję w sprawie kalkulacji cen pieczywa w Warszawie.

Piekarze twierdzą, iż wskutek znacznego podrożenia maki zachodzi konieczność rewizji cen.

W dzisiejszym numerze rozpoczynamy druk powieści jednego z najwybitniejszych pisarzy francuskich

Francis de Croisset'a

p. t.

Dama z Malakki

Powieść świetnego autora, znanego dotąd w Polsce przedewszystkiem jako komediopisarza (i członka spółki autorskiej Flers - Caillavet - Croisset), jest obecnie sensacją literacką Paryża.

„Dama z Malakki” w przeciągu kilku miesięcy zdobyła rekord popularności i jak dotąd rozeszła się w nakładzie 120.000 egzemplarzy. Zarówno krytyka paryska, jak i

publiczność nie szczędzi zachwytów dla tej powieści, pisanej żywo, barwnie i potocznie, trzymającej cały czas uwagę czytelnika w napięciu.

Redakcji „ABC - Nowin Codziennych” udało się pozyskać tę znakomitą powieść z dużym nakładem staran. Nie wątpimy, że zainteresuje ona żywo naszych czytelników.

Opisła pocztowa listów, ryczałem

P R R

Warszawa,

czwartek 29 sierpnia 1935 r.

Strajk włościan

Poważne zamieszki na Litwie

BERLIN, 27.8. (PAT.). — Z Tyłż donoszą: Strajk włościan na Litwie przybiera ostre formy. Policja zmuszona była do interwencji przeciw posterunkom strajkowym włościan, rozstawionym na jednej z głównych szos litewskich z Mariampola do Kowna na przestrzeni 10 km.

Policja strzelała i zabiła 2 włościan, a wielu raniła. Został zabity także jeden policjant, a 7 osób niesie rany. O wydarzeniach

tych krąży w Kownie sprzeczne pogłoski.

Mówi się nawet, że strażnicy w wielu miejscach przyłączyli się do chłopów. Istotnie dziś wysłano z Kowna całą policję Kowna na pomoc dla policji prowincjonalnej.

BERLIN, 28.8. (PAT.). Niemieckie biuro informacyjne donosi z Kowna, że strajk chłopów litewskich przeciąga się. W środę w Kownie nie można było również dostać mleka. W związku z krwawymi zajęciami, komendant miasta Kowna wydał rozkaz zastosowania jaknajsurowszych sankcji przeciwko strajkującym. W okolicach objętych strajkiem służba bezpieczeństwa została wzmocniona przez wysłanie oddziałów konnej policji.

W związku z temi wypadkami w dniu wczorajszym odbyło się nadzwyczajne posiedzenie rady ministrów.

Na zamku

Pan Prezydent R. P. przyjął wczoraj pik. Piotra Glogowskiego. Następnie Pan Prezydent przyjął posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego królestwa Jugosławji p. Branko Lazarewica, skolei zaś posła Iranu m. Niadir Mirza Arastcha, którzy wręczyli P. Prez. listy odwolawcze

Wojna czy operacja kolonialna?

Konferencje angielsko-brytyjskie przed radą Ligi Narodów

PARYŻ, 27.8. (PAT.). — Po kilkunastu dniach przerwy wznowiono w niezwykle intensywnej formie aktywność dyplomatyczną Quai d'Orsay. W dniu dzisiejszym premier Laval odbył konferencję z ambasadorem włoskim Ceruttim i ambasadorem brytyjskim Clercem.

Popołudniu premier Laval przyjął jeszcze raz ambasadora włoskiego i odbył z nim godzinną rozmowę.

Na Quai d'Orsay jak zapewne „Paris Soir”, przywiązujący ogromną wagę do tych konferencji, które mają na celu doprowadzenie przed wrześniową sesją rady Ligi Narodów do zbliżenia poglądów między rządami brytyjskim i włoskim.

Zdaniem „Information”, konferencje te potwierdzają poczucie odprężenia, które ujawnia się obecnie zarówno w Paryżu, jak i w Rzymie.

PARYŻ, 28.8. ATE. „Figaro” snuje przypuszczenie co do stanowiska Włoch w Genewie i nie sądzi, by delegacja włoska domagać się miała wykluczenia Abisynji z Ligi Narodów. Istnieje mało prawdopodobieństwa, pisze dziennik, by wniosek taki mógł przejść bez sprzeciwu.

Omawiając angielskie żądania sankcji przeciwko Włochom, dziennik podkreśla, iż rząd francuski nie może przyłączyć się do stanowiska Anglii w tej sprawie.

Dziennik przypuszcza, że kwestja sankcji była głównym tematem wczorajszej rozmowy ministra Laval z ambasadorem angielskim w Paryżu.

Francja chce ułatwić Włochom sytuację

PARYŻ, 28.8. PAT. Wczorajsze wizyty ambasadorów Włoch i W. Brytanji u premiera Lavalu budzą w całej prasie wielkie zainteresowanie.

Rozmowy premiera Laval z ambasadorem Clerkiem — pisze „Petit Journal” — są dowodem podjęcia nowego wysiłku, mającego na celu doprowadzenie do zastrzeżenia się konfliktu, a zwłaszcza do przekształcenia go w Genewie na konflikt międzynarodowy.

„Le Matin” twierdzi, że Anglia wierzy w możliwość uniknięcia wojny. Zdaniem jej należy w tym celu ściśle się stosować do postanowień paktu Ligi Narodów. Francja natomiast jest przekonana, że dla uniknięcia wojny nie należy odwoływać się do sankcji. Czy lepiej jest — zapytuje dzien-

nik — ochraniać prestiż Ligi Narodów przy możliwości porzucenia jej przez wszystkie wielkie mocarstwa z wyjątkiem tylko Francji i Anglii, czy też starać się uniknąć niebezpieczeństwa wojny w Europie, nie kapitulując bynajmniej, lecz biorąc pod uwagę specjalne względy, które operacji kolonialnej nie muszą bynajmniej przekształcić w wojnę między wielkimi narodami.

„L'Oeuvre” twierdzi, że wysiłki dyplomatyczne pozwalają myśleć, iż rządy londyński, paryski i rzymski starają się być wspólnie o utrzymanie ścisłej w granicach dawnych kampanii kolonialnych ewentualnej wojny między Włochami a Abisynją i uniknięcie tego, aby w jakimkolwiek wypadku nie mógł się z tego zrodzić konflikt ogólnoeuropejski. Trochę o zlokalizowanie konfliktu stanowić będzie linja wytyczna polityki wielkich mocarstw do chwili otwarcia posiedzenia genewskiego.

„Petit Parisien” pisze: „Londyn przypuszcza być może, iż groźba sankcji zdołaby powstrzymać Mussoliniego. Byłoby w tem zapoznanie charakteru premiera Włoch i głębokich aspiracji narodu włoskiego. Gdyby te iluzje miały się utrzymać, to mogłyby być popełnione błędy nie do naprawienia. Rząd francuski nie sądzi, aby podobna metoda zastraszenia mogła się dobrze przysłużyć sprawie pokoju”.

Deklaracja Włoch

LONDYN, 28.8. (PAT.). Specjalny korespondent „Daily Mail” donosi z Bolzano, że po wczorajszym posiedzeniu włoskiej rady gabinetowej rząd włoski ogłosił deklarację, wyrażającą całkowitą gotowość poszanowania wszystkich praw imperium brytyjskiego i zaprzeczającą pogłoskom, jakoby Włochy nosiły się z zamiarami mogącymi szkodzić interesom Wielkiej Brytanji.

PARYŻ, 28.8. (PAT.). — Havas donosi z Rzymu: Oświadczenie, które będzie ogłoszone po dzisiejszym posiedzeniu rady ministrów w Bolzano, według informacji z kół wiarygodnych — ułatwić ma ewolucję poglądów brytyjskich w kierunku przychylnym dla stanowiska włoskiego.

Argumenty przeciw Abisynji

LONDYN, 28.8. (ATE.). — Rzymski korespondent „Daily Mail” donosi swemu piśmu, iż

Włochy zamierzają poprzeć swą skargę przeciwko Abisynji przed Radą Ligi Narodów w dniu 4-m wrzesnia r. b. licznymi dokumentami, poszegregowanymi według następujących punktów: 1) wykluczenie Abisynji przeciwko zobowiązaniom międzynarodowym, 2) niewolnictwo, 3) barbarzyński i niekulturalny lud, znajdujący się pod władzą Abisynczyków, 4) niedoskonałość lub całkowity brak prawodawstwa, 5) niski stopień cywilizacji nawet wśród najbardziej postępowych szczebli abisynjskich.

Akcja policyjna czy wojna

LONDYN, 28.8. (PAT.). — Korespondent „Daily Telegraph” w Addis Abeba donosi, iż cesarz jest zdecydowany przeciwstawić się manewrom, polegającym na przedstawieniu pierwszych ewentualnych operacji przeciwko Abisynji, jako zwykłej akcji policyjnej. „Jeżeli Włosi — pisze korespondent — zamierzaliby wtargnąć na terytorium abisynjskie małymi oddziałami, Abisynczycy poproszą odrzuciłby ich poza swoje granice. Jeśliby jednak Włochy zdecydowały się na ogólny atak, to cesarz zerwałby niezwłocznie stosunki dyplomatyczne i wypowiedział wojnę”.

Straszne skutki powodzi w Chinach

LONDYN, 27.8. (ATE). — Dzienniki szanghajske zamieszczają statystyczne dane, zebrane przez urzędy chińskie, odnoszące się do spustoszeń spowodowanych przez wylew rzeki Jangtse. Ogółem zniszczone są wszystkie zasiewy na obszarze 3.000.000 hektarów ziemi.

W czasie kulminacyjnego punktu powodzi, pod wodą stały pola w 145 powiatach.

Księżę Walji na Riwierze

LONDYN, 28.8. (ATE). Według doniesień z Cannes ks. Walji, bawiący od dwóch tygodni na Riwierze odwiedził w ciągu dnia wczorajszego angielski, francuski i włoski okręt wojenny. Ks. Walji zabawił najdłużej na torpedowcu włoskim „Bianchi”, gdzie pozostał w ożywionej rozmowie z oficerami włoskimi około 45 minut.